

Rozpoznawanie stopnia swojej wiary

1. Jak się zachowuję w chwilach wielkiej radości lub smutku?

- Jeżeli utrzymuję się w równowadze i pokoju, przejawiam dojrzałość.

2. Czy potrafię bliźnim przyznać rację, czy mówię „przepraszam”, kiedy to potrzebne?

- Jeżeli tak, to dowód, że żyję duchem Ewangelii.

3. Gdyby nagle w ciągu dnia lub nocy anioł stróż pobrał próbki moich myśli, do kogo by należały?

- Jeżeli każda myśl byłaby godna Pana, to znak, że sercem i życiem jestem oddany Bogu.

4. Jak reaguję na zwróconą mi uwagę?

- Jeżeli nie żywię urazów do danej osoby i nie pogrążam się w smutku, ale zachowuję spokój, świadczę, że idę najkrótszą drogą do Serca Jezusa.

5. Jaka jest moja postawa wobec wspólnoty, w której przebywam?

- Jeżeli nie szukam wyłącznej przyjaźni i nie chcę mieć kogoś wyłącznie dla siebie, daję znak, że wnoszę miłość i pokój Jezusa w życie wspólnoty.

6. Co zazwyczaj jest motywem mego postępowania?

- Jeżeli tylko wygoda, przyjemność, a nie Jezus, nie „dla Pana” wszystko czynię, słaba jest moja wiara.

7. Co przeżywam, gdy mimo wielkiego wysiłku, nie widzę sukcesu w pracy, nikt mnie nie chwali?

- Jeżeli nie poddam się smutkowi, rezygnacji, to znak, że szukam Pana i idę w wierze za Nim.

8. Czy mam zwyczaj podejmować drobne praktyki pokutne?

- Jeżeli tak, to moja więź z Panem jest żywa i głęboka..

9. Czy jestem przekonany, że Bóg daje mi najlepsze warunki do uświęcenia - do pełnego rozwoju mej osobowości?

- Jeżeli tak, to moje zawierzenie Bogu jest wielkie.

10. Czy szczerze mogę powiedzieć, że „tutaj i teraz” postawiła mnie miłość Boża?

- Jeżeli tak, to kieruję się światłem wiary.

11. Czy nurtuje mnie ukryty żal za poprzednią wspólnotą, pracą, itp.?

- Jeżeli tak, to „nitka” mojej wiary jest bardzo słaba.

12. Co robię w chwilach, gdy spotka mnie przykreść, posądzenie, krzywda?

- Jeżeli się zamartwiam, daję dowód, że moja więź z Jezusem ukrzyżowanym jest słabiutka.

13. Jak się zachowuję, gdy kogoś wyróżnią, pochwalą?

- Jeżeli ogarnia mnie smutek, zazdrość, niechęć, to płytka jest moja wiara.

14. Co robię, gdy wobec mnie kogoś krytykują, a może ktoś rozdmuchuje rany wspólnoty?

- Jeżeli dołączam się, ranię Jezusa i Jego Kościół.

15. Jak reaguję, gdy widzę braki braci, ułomności bliźnich?

- Jeżeli więcej się modlę, idę do Jezusa, podejmuję pokutę, daję dowód, że wielka jest moja wiara.

16. Za kogo uważam osobę, która mnie zraniła, skrzywdziła?

- Jeżeli przebaczam z miłości do Jezusa, nawiązuję dialog, świadczę, że Duch Boży mnie prowadzi.

17. Czy mam zwyczaj wpaść do kościoła, gdy koło niego przechodzę?

- Jeżeli tak, to dowodzę, że żywa jest moja wiara w obecność Pana w Eucharystii.

18. Czy trwam w dobrych postanowieniach w chwilach strapienia, oschłości?

- Jeżeli tak, świadczę, że wiarą żyję?

19. Czy bliźni, po spotkaniu ze mną czują się lepsi, bliżsi Pana?

- Jeżeli tak, to duch Boży mną kieruje i przeze mnie działa!

20. Czy często odpowiadam Jezusowi na pytanie: Czy miłujesz mnie?

- Jeżeli w nawale pracy idę do Niego, świadczę, że żyję wiarą.

21. Od chrztu moje życie rozwija się w Chrystusie, z Chrystusem i przez Chrystusa.

Czy pamiętam o tym w chwilach trudnych, stresowych?

22. Komu powierzam moje problemy? Kto z reguły staje się moim powiernikiem?

- Jeżeli na pierwszym miejscu Jezus, u Niego w kościele szukam mocy duchowych, to dowód, że moja wiara jest żywa.

23. Od kogo uzależniłem moje dobre samopoczucie?

- Jeżeli nie tylko od pochwały, ale od faktu, że Jezus mnie kocha, to dobrą idę drogą.